Nr 296. ROK 1841. WTOREK 28 GRUDNIA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedziel i świąt uroczystych w drukarni Stanisława Gieszkowskiego

Zaliczenie na trzy miesiące złotych dziesięć miesięcznie złotych cztery, numer pojedynczy groszy dziesięć.

IMIONA RZYMSKIE.
Dziś Młodzianków.

IMIONA SŁAWIAŃSKIE.
Dziś Godzisław.

GAZETA KRAKOWSKA.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień	godzina	Barometr do 0° Reaumura w miarze Paryzkiej	Stopnie ciepła podług Reaumura	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i rożne uwagi
24	6	27" 7'' 488	— 3° 2	1''' 43	Zaden	Pogoda z Chmurami	
	2	7, 345	+ 0, 5	1, 87	Wpn Wschodni słaby	Pochmurno	
	10	7, 638	+ 0, 2	1, 95	Wschodni słaby	„	
25	1	7, 631	— 1, 3	1, 71	Wschodni słaby	Pogoda z Chmurami	Mgła
	2	6, 969	+ 1, 2	2, 05	Zaden	Pochmurno	Snieg
	1	6, 066	— 1, 6	1, 85	„	„	Snieg
26	6	5, 227	— 6, 3	1, 12	Wschodni słaby	Pochmurno	
	2	4, 944	— 4, 2	1, 36	„ „	Pogoda z Chmurami	
	10	4, 940	— 3, 6	1, 46	„ „	Mgła	

Wiadomości krajowe.

— KRAKÓW. —

Towarzystwo Strzeleckie Krakowskie donosi Prześwietnej Publiczności M. Krakowa iż na dniu 8 stycznia to jest w pierwszą sobotę po Trzech Królach, będzie dany **Bal Strzelecki** w sali P. Kuotza.

Wiadomości zagraniczne.

AUSTRYA.

Wiedeń 9 Grudnia.

(L. A. Z.) Sprawa barona Geymüller która tak wielkie wrażenie sprawiła w kraju naszym i za granicą, tyle już postąpiła w likwidowaniu, że można już z pewnością wejrzyć w zawikłane jéj stosunki. W ogóle prawie niewątpliwie okazuje się że to bankructwo wolném jest od oszukaństwa, jak to powszechnie przewidywano, i że bankrutujący nie uniósł z sobą bogactw. Jako powody tego nieszczęśliwego wypadku uważają teraz, iż przedsiebierca obejmując swój zakład, ściśniony był bardzo tłoczącemi warunkami i okolicznościami ze strony wspólników, że w pierwszych latach postępował na nieodpowiedzialnéj stopie zbytku, a głównie, że fatalny rok 1830 w jego spekulacyach na papiery publiczne ciężko go dotknął, poczém jeszcze fałszywy wstyd nie dozwolił mu odkryć stanu swojego przyjaciołom i zawczasu pomocy zażądać. Wexlowi wierzyciele podług dotychczasowego stanu likwidacyi, otrzymają zapewnie 50 za 100 swoich należności, ale długi księgowe które wynoszą do 2 1/2 miliona złotych austryackich, prawie nie pokrytemi zostaną. Ogólny deficyt podają 3 miliony:

FRANCYA.

Paryż 9 Grudnia.

Piszą z Tulonu 4 b. m. »Wszystkie warsztaty i magazyny portowe zajęte są w téj chwili wyrabianiem i expedyowaniem przedmio-

tów należących do zupełnego uzbrojenia okrętów liniowych mających udać się na morze. Odjazd tych okrętów które mają się połączyć z eskadrą kontr admirała la Susse, ma nastąpić w dniu 8 b. m. Mówią dziś że okręta te mają najprzód zatrzymać się pod Tunis i Tripolis aby spotkać się z flotą turecką jeśliby takowa na te wody udać się miała. Kontr-admirał la Susse miał otrzymać rozkaz uważać pod Tenedos na poruszenia floty tureckiéj, i za jaką bądź cenę niedopuścić napadu na Grecyę albo Tunis. Okazuje się że na morzu śródziemném nie wszystko jeszcze jest ukończoném, i że każda nowa okoliczność może stać się powodem niezgody. Od wczoraj mówią także o blizkiem powrocie 6 okrętów liniowych które do Brest posłanemi zostały, i uzbrojenia okrętów liniowych *Nestor*, *Couronne* i *Algesiras*, przez co liczba okrętów liniowych na morzu śródziemnem podniosłaby się do 23.«

Podług korespondencyi umieszczonéj w dzienniku *Toulonnais* ma się znajdować u Abd-el-Kadera jeden podpułkownik angielski który go wspiera swojemi radami.

Dnia 16 *Grudnia.*

W sprawie Quenisseta zaszła zmiana; Dufour dopiero teraz stawiony przed sądem parów chciał sobie tabaką życie odebrać, a że mu się to nie udało, miał poczynić zeznania, które procesowi wcale odmienną nadają postać. Jego ponawiane słowa: »*Il y a un mystère dans ce procès*« potwierdzają poniekąd ten domysł i mogą doprowadzić do ważnych odkryć w téj mierze.

ANGLIA.

Londyn 10 *Grudnia.*

Fregata parowa *Devastation* dopiero w d. 7 b. m jak dziś *Standart* donosi wypłynęła z z Portsmouth, mając na swoim pokładzie biskupa Alexander i jego rodzinę.

Podług najświéższych wiadomości z Ameryki centralnéj, miasto Karthago w dniu 2 września zostało zniszczone zupełnie przez trzęsienie ziemi. Ponieważ domy były po największéj części niskie i z drzewa, a przy tém mieszkańcy już byli na nogach, przeto z 10,000 ludności tylko około 50 ludzi zginęło.

Dnia 15 *Grudnia.*

Courier donosi że w tych dniach chciano podpalić galeryę obrazów i że dla tego tam straże podwojono; według dziennika *Standard* parlament będzie stanowić, czy dalsze postępowanie w sprawie o fałszowanie papierów skarbowych jest potrzebném; *United Service Gazette* ogłasza jako wieść, że nowy batalion będzie wysłany na wyspę S. Heleny dla wzmocnienia tamtejszéj załogi.

Względem dotychczasowych losów wyprawy na rzekę Nigier, czytamy co następnje w *Literary Gazette*: »Otrzymaliśmy nowe wiadomości o téj podróży, sięgające do 22 września. Do tego dnia okręta wyprawy dopłynęły do zbiegu Tszaddy i Quorry. W tém miejscu postanowiono zmienić plan pierwiastkowy. Podług tego planu paropływy miały trzymać się z sobą, ale okoliczności spowodowały postanowienie, że *Prince Albert* ma się udać w górę Quorra, a *Wilberforce* na rzekę Trzadda. *Soudon* udał się z wielu choremi na dół rzeki, bo pomimo wszelkich środków ostróżności, panowały niestety liczne choroby; od wypłynienia z Anglii umarło ośmiu majtków europejskich. Jeden z kapitanów zachorował także, ale powrócił do zdrowia. Słabość, która dotknęła osadę towarzyszyła okrętom w całej drodze aż do Attah, (około 200 mil angielskich) następnie zdaje się iż się zmniejszyła, podczas gdy parопływ *Prince Albert* i *Wilberforce* jeszcze 70 mil daléj w górę popłynęły do miejsca zejścia się dwóch wielkich ramion, to jest Quorra czyli Nigris który płynie z północno zachodniéj, i Tszadda z wschodniéj strony. Bryg *Soudan* w trzech dniach dostał się z Attah do brzegów morza, gdzie szczęśliwie spotkał paropływ *Delphin*, który przy ujściu rzeki krążył i wziął chorych na pokład, aby ich zawieść do wyspy Wniebowstąpienia.

Póznicjsze raporta o téj wyprawie sięgające do 1 października, a które przywiózł przybywający z S. Heleny okręt transportowy *Horatio* brzmią bardzo smutnie. Między oficerami równie jak między osadą, panowały choroby w najwyższym stopniu i umarło już 26 indywiduów i *Horatio* przywiózł do Anglii kilku chorych oficerów należących do wyprawy. Na pokładzie parопływu *Wilberforce* z pomiędzy 50 europejczyków ledwie czterech lub pięciu było zdatnych do służby, na pokładzie *Alberta* stosunek ten nie bardzo był pomyślniejszym. Trzeci parопływ *Soudan* opuścił wyprawę, aby chorych na brzeg odwieźć. Mniemają, że cała wyprawa która już 270 mil w górę Nigru popłynęła, będzie musiała cofnąć się do wyspy Wniebowstąpienia. Żegluga w górę Nigru niezmiernie idzie z wolna; żaden z parопływów nie może więcéj jak półtrzeciéj mili angielskiéj na godzinę upłynąć. Parопływ *Albert* sam miał daléj płynąć w górę a *Wilberforce* w górę

Tszadda a zaś szoner *Amelia* pozostać miał w Mount Striling, gdzie tymczasowa osada ma być założoną. Krajowcy dotychczas nie okazywali się nieprzyjaznemi, jak niedawno donoszono, owszém bardzo przychylnemi, szczególnie w Ebon, mieście liczącem 8—9000 mieszkańców, w którém kilku oficerów naszych złożyło odwiedziny panującemu tam królowi, za co on wywzajemnił się przybywszy na pokład parópływu *Wilberforce*. Król Attach bardzo chętnie odprzedał kraj potrzebny na osadę Mount Stirling.

W ciągu ostatnich dni wezbrane skutkiem ciągłych deszczów wody, w wielu miejscach królestwa zalały ziemię, tak, że roboty na polu musiały zostać przerwanemi i obieg poczt jest zatamowany. W wielu nisko położonych hrabstwach, całe wioski stoją pod wodą na dwie do trzech stóp; stogi siana, trzody owiec, a nawet pojedyńcze chaty zostały uniesione wodą, pola mają postać jezior, koleje żelazne szczególniej w wschodnich i zachodnich hrabstwach bardzo ucierpiały a wylew wielkiego kanału komunikacyjnego pod Wattford w Hertfordshire, zmienił całą przestrzeń aż do Anglesbury w jedno wielkie jezioro. Od Oxford aż do Windsor wszystkie wioski nad Tamizą zupełnie są zalane.

PORTUGALIA.

Wiadomości z Lizbony pod dniem siódmém grudnia donoszą, że znaczne stronnictwo w całej Portugalii zwolenników mające zamyśla 4 letniego następcę tronu królem ogłosić, tymczasem rejencyę ustanowić, a następnie ożenić go z Izabellą królową hiszpańską. Gabinet angielski miał się oświadczyć przeciw tym zamysłom w nocie przesłanéj ministerstwu hiszpańskiemu, któremu zarazem przypomniał, iż Anglia traktatem jest obowiązaną wspierać Portugalię i że nigdy nie dozwoli naruszeń jéj nie podległości.

Lizbona 29 Listopada.

Rząd hiszpański zrzekł się domagań o wydanie brygadyera Pezuela.

W dniu 22 b. m. 600 zbrodniarzy skazanych na deportacyę, usiłowało uciec z więzienia w Cova da Monra, ale przedsięwzięcie ich dość wcześnie jeszcze zostało odkrytém i zniweczoném.

TURCYA.

Konstantynopol 24 Listopada.

Wysyłanie wojska do Rumelii trwa ciągle. Dotychczas udało się tam 16,000 ludzi. Tym sposobem zrobiono nieco miejsca w przepełnionéj wojskiem stolicy i umieszczono pod dachem żołnierzy, którzy w téj ostréj porze roku stali pod namiotami na równinie Daud pasza. Armia mająca się skoncentrować w Rumelii podawaną jest na 40,000 ludzi. Jedna dywizya floty która ma przezimować w przystani arsenału morskiego, jest zupełnie uzbrojoną, jakby do wypłynienia gotową. Mówią, że już nawet wzięła na pokład potrzebną ilość słodkiéj wody. Jednocześnie także rozeszła się pogłoska że Tahir pasza uda się do Kaudyi, a Said pasza z Ailin przybędzie tu dla objęcia wydziału marynarki. Niektórzy mniemają, że ta dywizya uda się z Tahir paszą do Kandyi, inni że ma zawieść ztąd wojsko do Salonichi, a inni jeszcze mówią coś o Tunis. Która z tych domysłów najbardziéj zbliża się do prawdy, nie można z pewnością powiedzieć. Za kilka dni prawda musi się jasno okazać. Zamierzono podobno posłać ztąd starego emira Beszir do Syryi, dla załatwienia tamtejszych zajść między druzami i maronitami, ale nam się zdaje, że krok ten wprost przeciwne wyda owoce. Posiwiały w intrygach egoista starać się będzie raczéj po cichu rozdymać jeszcze ogień téj niezgody, aby z tego dla siebie samego wyciągnąć korzyść. Akifowi paszy byłemu wezyrowi Imsidy i Nafizowi paszy Adryanopola posłany został sułtański Itlak (odwołanie z wygnania) i za kilka dni oczekujemy ich w Konstantynopolu. Obaj ci paszowie przed ośmnastu miesiącami przez sąd najwyższy, zaprzestąpienie zasad objawionych w hatyszeryfie Gilany skazani zostali na trzech letnie wygnanie, pierwszy do Adryanopola drugi do Brussy. W téj chwili tu jest peryod łaski i łagodności, wszystkie grzechy są odpuszczane.

Mexyk 7 Października.

Ostatni raport doniósł że oba stronnictwa stały za murami i szańcami i że żadne nie śmiało wyjść przeciw drugiemu. Tak było przez pięć tygodni. Codziennie strzelano mniéj lub więcéj bez najmniejszego militarnego rezultatu. Z cytadelli wyrzucono kilkaset granatów i bomb na bezbronne miasto; nie jeden dom i prywatne mieszkania zostały zniszczonemi, ale na szczęście nie wiele ludzi poniosło rany lub poległo. Nakoniec przybył Paredos z Guadalaxary z swojém wojskiem, Bustamente wyszedł przeciw niemu, ale się nieodważył zbliżyć na odległość strzału. Santana oświadczył się otwarcie na stronę rewolucyi i przybył sam.

Jeden po drugim departament odpadał od rządu i nakoniec pozostał sam tylko Mexyk, a jednak Bustamente nie chciał jeszcze słyszeć o ustąpieniu. Rozpoczęte układy nie doprowadziły do żadnego rezultatu, ponieważ Santana niechciał o niczém słyszeć jak o odsunięciu wszystkich wyższych władz, o nowym konstytucyjnym kongresie i to pod jego dyktaturą. Rząd probował .ostatniego rozpacznego środka, ogłosił federacyę, ale nieufano mu i próba ta nic nie pomogła. W tém odrazu w dniu 3 z rana dowiedzieliśmy się, że Bustamente który już poprzednio zrzekł się prezydentostwa, oddalił się po cichu w nocy z swojem wojskiem, a powstańcy zajęli miasto. Tak było istotnie. Bustamente z wojskiem stał o godzinę drogi od miasta na północ przy Guadelupie, wojsko Santany nadciągnęło, wystrzelono znown kilka razy ale bez skutku, a ponieważ mogło być niebezpieczném stać pod gołem niebem, przeto wczoraj przyszło nareszcie do układu, ale jego warunki nie są nam dotąd wiadome. Zdaje się że z obu stron ogłoszonem zostanie przebaczenie i zapomnienie, nikt nie będzie ukaranym. Santana zostanie przy sterze, i będzie mówił o wielkich ulepszeniach, jako to, tolenrancyi, dozwoleniu cudzoziemcom zakupywać grunta, zniesienia ceł wewnątrz kraju i t. p. Do téj chwili wszystko jest jeszcze w zawieszeniu, ale wkrótce spodziewamy się że powróci ruch interesów i handlu. Ale długo trzeba czekać nim się da zapomnieć pięciotygodniowy brak zarobku, szczególniéj w średnich i niższych klassach.

AMERYKA.

Vera Cruz 27 Października.

› Bustamente bez stoczenia ważnych walk, zastraszony przemagającą siłą Santany, abdykował i zamierza udać się przez Hawanę do Europy. Konwent narodowy powołał jenerała Santana na krzesło prezesowskie, i nowy rząd który w dniu 12 września został zaprowadzony zdaje się zamierzać ważne reformy. Nowy gabinet jest w następującym składzie: Jenerał de Teruel minister wojny. Gomez Pedraza, minister spraw wewnętrznych, Francis Garcia, minister skarbu. Mniemają że nowy prezydent wyruszy wkrótce w pole przeciw Texas i Yucacan. Tu wszystkie interesa były zupełnie w stagnacyi, prócz przesyłań towarów wewnątrz.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 26 do dnia 27 Grudnia.

Moroński Józef, Krzycki Antoni ob., Nowakowski Seweryn ob., z Polski; — Otlecimski Konstanty, z Galicyi.

Wyjechali z Krakowa.

Kellermann, Mertz, do Polski; — Hewarth, do Pruss.

Doniesienia Urzędowe.

Ogłoszenie konkursu na katedrę matematyki elementarnéj w Uniwersytecie Jagelońskim.

Niniejszém w imieniu Senatu Akademickiego w Krakowie, podpisany podaje do publicznéj wiadomości: iż końcem obsadzenia katedry matematyki elementarnéj w Uniwersytecie Jagiellońskim, z obowiązkiem wykładania tego przedmiotu w języku polskim lub łacińskim, 7 godzin w tygodniu, według autora statutem przepisanego, z pensyą 6,000 złp. rocznie, otwiera się konkursowy popis.

Życzący sobie otrzymać tę katedrę winien podać prośbę do rektora Uniwersytetu najpóźniéj na dzień 18 lutego 1842 r. z załączeniem do niéj następujących dowodów: 1mo metryki, 2to biegu życia, 3io dyplomu na Dra filozofii otrzymanego w krakowskim lub innym Uniwersytecie należącym do państwa jednego z trzech Najjaśniejszych Opiekuńczych Dworów kraju tutejszego, 4to zaświadczeń z odbytych wszystkich nauk dla wydziału filozoficznego przepisanych.

Następnie kandydaci, którzy po przejrzeniu przez Senat Akademicki próśb ich i dowodów za ukwalifikowanych do ubiegania się uznani będą, wezwani zostaną od rektora Uniwersytetu do odbycia konkursu postanowionego nieodmiennie na dzień 30 marca 1842 piśmiennie, a na dzień 31 t. m. i r. ustnie w języku wyżéj wspomnionym.

Kraków dnia 29 listopada 1841 r.

Sekretarz Uniw. Jagell.

(3r.) *Czapułowicz.*